Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 8. sierpnia 1935 r. | Nr. 93

Jak walczymy

ze spadkiem cen rolniczych.

Podtrzymanie kurczącego się dochodu rolników jest koniecznością przez wszystkich już dostatecznie rozumianą. Im bardziej kurczy się dochód rolnika — tem większe ma on trudności w zapłaceniu podatków, w uiszczeniu rat i procentów długów i w zakupieniu najniezbędniejszych towarów przemysłowych.

Dochód wsi zmniejsza się wtedy, gdy spadają ceny wytwarzanych i sprzedawanych przez rolnika artykułów. Właśnie obecnie mamy do czynienia ze spadkiem cen najważniejszych artykułów produkcji rolniczej, jakiemi są zboża chlebowe.

Co czynić, gdy spadek cen zboża, który jest rezultatem kiepskiej nadal sytuacji zbożowej w całym świecie, nie pogorszył dochodu rolnictwa.

Co czynić, aby ulżyć sytuacji wsi?

Przedewszystkiem trzeba dążyć do tego, aby jaknajmniej sprzedawać zboża po żniwach. Im mniejsze będzie w najbliższych tygodniach zaofiarowanie żyta i pszenicy na sprzedaż — tem lepszą będzie cena.

To zmniejszenie sprzedaży zboża tylko częściowo leży w możności rolników. Jak wiadomo, rolnicy mają szereg pilnych płatności, czy zakupów. Aby zdobyć gotówkę — masowo wyprzedają zboże, masowo zaś rzucanie zboża na sprzedaż obniża jego cenę.

Dlatego też trzeba wszelkiemi siłami dążyć do tego, aby zmniejszyć pewne płatności rolnicze i załatwić rolnikom powstrzymanie się od masowego wyprzedawania zboża.

W tym kierunku poszedł rząd. Niezależnie od prowadzonej akcji zmniejszania i rozterminowywania długów prywatnych i bankowych, rząd z dniem 1 sierpnia zniósł 10 proc. dodatek do podatku gruntowego i skasował drugi 10 proc. dodatek do tego podatku, pobierany dotychczas od rolników na cele podtrzymywania cen artykułów rolniczych, Oznacza to zmniejszenie płatności rolnictwa w państwowym podatku gruntowym o 10 miljon. zł. czyli o około 30 proc.

Następnie, zarządzeniem z przed paru dni, wstrzymał rząd egzekucję zaległych podatków, a więc gruntowego, majątkowego, dochodowego i wszelkich innych zaległych należności podatkowych oraz opłat na instytucje ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń od ognia, podlegających ściągnięciu od rolników w drodze egzekucji.

Są to wszystko ulgi, które wpłyną na zmniejszenie się dochodu rolnictwa wskutek spadku cen. Rolnik uzyska mniej pieniędzy za sprzedane żyto, ale mniej również zapłaci podatków. Ulgi te zwiększą się jeszcze po zmniejszeniu przez rząd podatków samorządowych, nad którą to sprawą rząd obecnie pracuje.

Wreszcie jest jeszcze jeden czynnik, który w dzisiejszej sytuacji zbożowej powinien być wykorzystany. Tym czynnikiem jest zwyżka cen artykułów produkcji zwierzęcej, która w niektórych okolicuch dochodzi do 30 proc. Jeżeli rolnicy z produkcji hodowlanej zdołają osiągnąć większy dochód — nie będą potrzebowali wyprzedawać na gwałt zboża.

Biorąc to wszystko pod uwagę musimy stwierdzić, że rząd uczynił słusznie. zastosowując ulgi w płatnościach podatkowych rolnictwa i popierając akcję zwyżki cen artykułów hodowlanych. Idąc dalej po tej drodze najskuteczniej będzie można zapobiec obniżeniu się dochodu rolnictwa.

Piękny prezent kapłana polskiego z Ameryki.

WARSZAWA. Ks. kanonik Stan. Kruczek z Ameryki wyraził gotowość ufundowania nowego sztandaru dla poznańskiego 7 pułku strzelców konnych. Wiadomość ta została przyjęta z entuzjazmem. Ks. kan. Kruczek jest wielkim przyjacielem wojska polskiego, o którem przemawia w Ameryce w natchnionych prelekcjach, oddając wielką usługę propagandzie Polski zagranicą.

Gorączka wyborcza w stronnictwach opozycyjnych.

Dotychczas najwięcej zainteresowania wyborami okazują ci, którzy je mieli zbojkotować. Odbywa się mnóstwo rozmówek i narad partyjnych, a gazety opozycyjne pełne są informacyj nietylko o wydętych przewagach, odniesionych jakoby na zbojkotowanym froncie, ale także o wyimaginowanych kandydaturach poselskich. Jeżeli więc można już mówić o gorączce przedwyborczej, to przedewszystkiem dlatego, że dotknęła ona i to poważnie opozycję.

Prasa endecka prowadzi przytem skrupulatny, choć chudy rejestr deklaracyj bojkotowych i stawia stopnie z zachowania się grup socjalistycznych i ludowcowych. Odwdzięcza się jej czasem prasa socjalistyczna, stwierdzając łzawo, że jednak socjaliści są lepszymi bojkotowcami, niż endectwo. Zgodnie natomiast oba odłamy skarciły grupę „Wyzwolenia“ za jej zachowanie się po kongresie Stonnictwa Ludowego. Pismo endeckie w Warszawie pisze, że pp. Langer, i Wyrzykowski i Waleron chcą kandydować i rozrywają „front bojkotu“ — socjaliści natomiast nie mogą darować p. Langerowi jego ostatniego artykułu o wyborach.

Ten artykuł starego wyzwoleńca był rzeczywiście ciekawy. Sens istotny wywodów p. Langera był taki:

„Jakkolwiek Stronnictwo Ludowe, zgodnie z uchwałą kongresu, nie bierze udziału w wyborach, bo brać w myśl nowej ordynacji nie może, to z tego nie wynika, że nie branie udziału jest równoznaczne z akcją bojkotową' gdyż bojkot taki w rozumieniu wielu działaczy ludowych byłby aktem zmierzającym do podważenia istniejącego porządku prawnego w Państwie i nie byłby zgodny z duchem uchwał Stronnictwa Ludowego“.

W przekładzie na język ludzi prostych brzmi to tak: w wyborach nie bierze udziału nasza partja, bo w wyborach partje wogóle udziału nie biorą. Tak stanowi ordynacja wyborcza a ustawa jest ustawą. O bójkocie wyborów miema mowy, bo bójkot byłby aktem zmierzającym do podważenia istniejącego porządku prawnego w Państwie i co zatem „nie byłby zgodny z duchem uchwał Stronnictwa Ludowego“.

Jest to jasne i wyraźne. Tego „ducha uchwał“ inaczej pojął referent kongresu p. Rataj i dlatego na posiedzeniu naczelnego komitetu partji pojawił się wniosek o wyrażenie mu votum nieufności. Na 11-tu obecnych członków naczelnego komitetu wykonawczego 5-ciu pojmowało „ducha uchwał“ tak jak p. Langer, ale 6-ciu tak jak p. Rataj. I wobec tego pod patronatem masonerji endecko socjalistycznej rozgorzała walka o tego ducha... Walka — bez przesady — między kilku ludźmi...

Na dole duch był i jest jeden. Skoro się żarli „u góry“ lat pięć — niechże się pożrą jeszcze pięć tygodni. A potem zobaczymy.

Społeczeństwo pomorskie bierze żywy udział w akcji przedwyborczej.

Wielki sukces wyborów delegatów przez „zespoły 500“.

Pomimo szumnej agitacji stronnictw politycznych, propagujących bojkot wyborów, już dziś na podstawie wyników wyborów do zgromadzeń okręgowych, stwierdzić można bardzo żywy udział w akcji przedwyborczej całego społeczeństwa pomorskiego. Świadczy o tem przedewszystkiem uczestnictwo szerokich warstw obywateli w wyborach zespołowych do zgromadzeń okręgowych na podstawie list, opatrzonych 500 podpisami. Wystarczy powiedzieć naprz. że w samej tylko Gdyni zespoły po 500 osób wybrały 24 delegatów na co trzeba przeszło 12 tysięcy głosów. W Grudziądzu na listach, zgłaszających delegatów: złożyło swe podpisy przeszło 10 tysięcy obywateli. Podobnie rzecz ma się również i w innych ośrodkach Pomorza.

Odpowiedź Rządu polskiego na notę Senatu Wolnego Miasta.

Polska nie przystąpi do rokowawań zanim zarządzenia celne Senatu nie będą cofnięte.

Wczoraj Komisarz Gen. Rzplitej w Gdańsku min. Papee wręczył odpowiedź Rządu Polskiego na notę Senatu Wolnego Miasta. Odpowiedź ta zawiera stwierdzenie, że Polska nie przystąpi do rokowań, dopóki zarządzenia celne Senatu nie będą cofnięte.

We wszystkich gospodarczych resortach ministerjalnych w Warszawie odbywały się prace mające na celu wykonanie polskich zarządzeń celnych oraz ewentl. ich uzupełnienie. Prace te mają wykazać Gdańskowi jak fatalne skutki gospodarcze, mogą pociągnąć za sobą ostatnie zarządzenia Senatu.

Pesymistyczna relacja z Polski.

MOSKWA. Na kongresie kominternu w imieniu polskiej partji komunistycznej wygłosił przemówienie, utrzymane w tonie pesymistycznym. Bielewski uskarżał się na zlikwidowanie przez władze polskie większości organizacyj nielegalnych. Bielewski nawoływał do maksymalnego wykorzystania przez komunistów organizacyj legalnych w Polsce drogą propagandy i roboty partyjnej.

Wojenna mowa Mussoliniego do żołnierzy

„Pójdziemy przeciwko każdemu, ktokolwiek zagrodzi nam drogę“.

RZYM Agencja Stefani ogłasza tekst przemówienia, które wygłosił Mussolini w Eboli, do czterech batalionów milicji faszystowskiej, udających się do Afryki Wschodniej.

Towarzysze broni, legjoniści — oświadczył nussolini — przybyłem tutaj, aby przynieść wam pozdrowienie rządu faszystowskiego i moje własne. Pozdrawiam was, jako towarzysz broni, niezagrzewając was, ponieważ tego nie potrzebujecie. Wiem, że spełnicie swój obowiązek w każdej chwili.

Jesteście wytrwali, zwarci, zdecydowani i gotowi do walki zarówno pod względem fizycznym, jak i duchowym. Czyż celem ostatecznym wszystkich naszych poczynań nie jest walka?

Tym, którzy usiłują powstrzymać nas słowem, lub pismem, odpowiemy bohaterskim odruchem pierwszych naszych oddziałów, które ruszą do walki. Pójdziemy przeciwko każdemu — wszystko jedno, jaką barwę skóry będzie miał ten, który ośmieli się zagrodzić nam drogę.

Czarne koszule mojej ojczyzny, ochotnicy, macie w swej krwi poczucie walki, jak cała młodzież epoki faszystowskiej. Czarne koszule wytrwałego Piemontu i gorącej Sycylji — powiadam wam, że jesteśmy wciągnięci do walki o wielkiej doniosłości i że walkę tę zdecydowani na wszystko doprowadzimy do końca.

Wielka afera szpiegowska we Francji.

Władze bezpieczeństwa odkryły aferę szpiegowską na Jasnym Brzegu, której ślady prowadzą do szeregu znanych miejscowości jak Nicea, Monte-Carlo, Cannes, Beau Soleil. Akcję szpiegowską prowadzi niejaki Eugenjusz Hahn, urodzony w Berlinie, który od dłuższego czasu mieszkał ze swą matką w Monaco.

Uwagę policji zwróciły częste jego podróże do tych okolic. Podczas rewizji przeprowadzonej w jego mieszkaniu znaleziono szereg dokumentów, dotyczących stanu fortyfikacji w południowo-wschodniej części Francji. jak również urządzeń portu tulońskiego. Hahn centralizował w swem ręku wszystkie informacje otrzymane od swych agentów. W wyniku dochodzenia aresztowano Hahna w Beau Soleil jak również 3-ch jego wspólników.

„Po cudze rąk nie wyciągamy ale swego nie damy".

Uroczystości na Sowińcu.

KRAKOW. W dalszym ciągu ogólnego zjazdu legjonistów polskich odbyła się uroczystość na kopcu Józefa Piłsudskiego.

O godz. 15.30 legjoniści przybyli na Sowiniec, ustawiając sie według przynależności pułkowych. W punkcie centralnym kopca ustawiły się kołem poczty sztandarowe.

Przed rozpoczęciem uroczystości przybył na Sowiniec p. premjer Sławek, generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Smigły, członkowie rządu, generalicja, przedstawiciele władz.

Do legjonów wygłosił przemówienie gen. Rydz-Smigły, które podajemy poniżej.

W chwili, gdy gen. Rydz-Smigły zbliżał się do mikrofonu Polskiego Radja, które transmitowała jego przemówienie na całą Rzplitę, z piersi tysięcy zebranych legjonistów zerwał się okrzyk gorący i serdeczny „Niech żyje". Po nim rozległ się zaraz drugi, gromki okrzyk: „Niech żyje pułkownik Sławek"!

Mowa generała Rydza Smigłego na Zjeździe Legjonistów.

Koledzy! Tak się złożyło, że ja tylko jeden będę do Was mówił. Obecny tutaj szef Rządu, pułkownik Sławek, przemawiał już z tego miejsca przy innej okazji.

Głęboko świadom jestem tego, że w tej chwili trudno głosowi ludzkiemu tak w waszą pierś uderzyć, by trafić w rytm waszego serca. Byliście bowiem w krypcie wawelskiej...

Tak... Nie zjawi się między nami, jak dawniej, Komendant i nie szarpnie naszem sumieniem i sumieniem Narodu, ani nie pogłaszcze serdecznym, wzruszającem słowem, wskrzeszając uroki naszej żołnierskiej młodości i cieszące się naszą wierną, żołnierską miłością

Czyż mam mówić do Was o tem, kim on był dla Polski?

Nie dziś dopiero, nie dzisiaj, gdy spoczął między królami po trudach, nie dzisiaj dopiero pojęliśmy i zrozumieliśmy, kogo w nim Polska miała. Zrozumieliśmy to przed dwoma dziesiątkami lat, wtedy, gdy młodzieńczemi śpiewaliśmy głosami: „Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani..." Nie potrzeba było Jego śmierci, by nas przekonać o Jego wielkości i nie trzeba było widoku duszy całego Narodu, leżącej u Jego trumny, by nas przekonać o wyjątkowych prawach tego człowieka. Wszak myśmy już tak dawno złożyli w Jego ręce prawo stanowienia o naszem życiu i o naszej śmierci.

Wiemy dobrze, że co w naszych duszach jest najlepszego i najsilniejszego — to Jego posiew, a co jest dobrego i silnego w Polsce, — to Jego dzieło. Powiększył on duszę Narodu o całą wielkość wolnej Ojczyzny. Uczył nas za nią walczyć i dla niej pracować

Z okresu walki przynieśliście na ten Kopiec z szerokich polskich pól, lasów i gór garście ziemi, zawierającej obok krwi dawnych pokoleń naszego pokolenia krew. Te garstki popiołów tu przyniesione, głoszą swą głęboką symboliką o nieśmiertelności wypełnionego żołnierskiego obowiązku i stwierdzają, że miłość żołnierska silniejszą jest od śmierci. „Non omnis moriar", bo ta ziemia ma szczególną moc; „non omnis moriar", bo istnieje wielkość Polski, wydźwignięta olbrzymim trudem Komendanta, bo istnieją całe kategorje wartości i sił, które przed Nim w Polsce nie istniały.

Pierwszą z tych wartości jest żołnierz, jako nieodzowny element bytu państwa, nietylko w sensie fizycznego istnienia pewnego typu żołnierzą, ale w sensie pewnej idei Państwa. Komendant wbudował tę nową wartość jako najważniejszy element w konstrukcji Państwa i nauczył Naród rozumieć, że, jeśli ten element zaczyna murszeć, lub gnić, to cała konstrukcja grozi zawaleniem. Pilnujmy tego nowego nabytku serca i rozumu polskiego. Trzeba, aby każde polskie dziecko, ucząc się pierwszych słów pacierza, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierstwa. Niechaj każda polska matka pamięta o tem, myśląc o szczęściu i honorze swego syna. Bo Rzeczpospolita nasza jest „roztworzysta", jak to powiedział jeden z kanclerzy polskich w 17 wieku, a cóż postawimy dla obrony jej otwartych granic, jeśli nie pierś żołnierską?

I trzeba umieć patrzeć i pracować w sprawach państwa na dalszą metę. Nie można być dojutraszkiem, żyjącym z dnia na dzień.

Nie można utyskiwać. Trzeba myśleć i dołożyć ramienia, aby było dobrze. Jest napewno w narodzie i myśl i dobra wola. Trzeba tę myśl pobudzić i pomóc dobrej woli, niemiłosiernie tępiąc chwast i złą wolę.

Mamy pewne pozycje ustalone przez Komendanta w sumieniu i świadomości narodowej. Jast to kategorja pojęć o państwie i obowiązków w stosunku do niego. Należy strzec i umacniać te pozycje, ale równocześnie trzeba budzić i ożywiać pracę umysłu ludzkiego, jego twórczość i przedsiębiorczość, trzeba tworzyć potężne motory aktywności. W stosunku do trudności i zagadnień trzeba mieć postawę czynną.

I jeszcze jedno muszę powiedzić, to, co jest w waszej myśli i w waszem sercu: Jeśli ktoś w kraju liczy na jakieś chwile słabości, to jeszcze raz nieudolnie sie przeliczył. A jeśli ktoś z zewnątrz na taką okazję kalkuluje, to niech wie, że my po cudze rąk nie wyciągamy, ale swego nie damy. Nie tylko nie damy całej sukni, ale nawet guzika od niej. I niech wie, że to jest decyzja całego narodu.

P. Min. Spr. Wewn. Kościałkowski na inspekcji woj. pomorskiego.

TORUN. Po przeprowadzeniu inspekcji województwa poznańskiego p. Minister spraw wewn. Marjan Zyndram-Kościałkowski udał się w sobotę dn. 3 bm. na teren województwa pomorskiego i późnym wieczorem przybył na wybrzeże morskie, zatrzymując się w Juracie. W poniedziałek zrana przybył p. Minister Kościałkowski w towarzyswie p. Wojewody Kirtiklisa i dyrektora departamentu administracyjnego Ministerstwa Spraw Wewn. p. Michałowskiego do Gdyni. W godzinach rannych odbył dłuższą konferencję z komisarzem Rządu p. Sokołem, który przedstawił ogólną sytuację finansową miasta oraz najważniejsze zagadnienia gospodarcze gminy. Następnie p. Minister przeprowadził inspekcję Komisarjatu Rządu, interesując się specjalnie rozbudową miasta, p. minister odbył przejażdżkę po mieście, zwiedzając budowę szkoły, tereny budowy kościoła bazyliki morskiej, domków robotniczych oraz objechał motorówką port gdyński, korzystając ze szczegółowych objaśnień dyrektora Urzędu Morskiego inż. Łęgowskiego. Po krótkim posiłku na statku „Kościuszko" p. minister Kościałkowski udał się w dalszą podróż przez Kartuzy do Chojnic, gdzie przeprowadził inspekcję starostwa, oraz odbył konferencję ze starostami północnej części województwa. Wieczorem dn. 5 bm. p. minister odjechał do Torunia.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 7. sierpnia 1935 r.

Sroda	Kajetana W.
Czwartek	Cyrjaka, Larga i Smaragda
Piątek	Jana M.

Słońca: wschód o godz. 4.07 zachód o godz. 19.17

Przepisy łowieckie.

Zgodnie z przepisami łowieckiemi obowiązującemi na terenie całego kraju (prócz wojew. śląskiego), w sierpniu kończy się czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: sarny-kozły w województwach poznańskiem i pomorskiem (z dniem 15 sierpnia), jelenie-byki (z dniem 31 sierpnia), daniele-rogacze [z dniem 31 sierpnia], jarząbki (z dniem 15 sierpnia] kuropatwy [z dniem 31 sierpnia], przepiórki z dniem 31 sierpnia], dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły i paszkoty (z dniem 15 sierpnia), ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i sok [z dniem 15 sierpnia].

Jaka pogoda będzie w sierpniu?

Dość pogodnie i ciepło

Znany bydgoski astrometeorlog Fr. A. Prengel przepowiada następującą pogodę na sierpień: W dniach do 10-go sierpnia dość pogodnie i ciepło przy porywistych chwilami wiatrach i ze skłonnością do miejscowych burz z przelotnym opadem.

Od 11 do 20 sierpnia spodziewać się można pogody przeważnie słonecznej, parnej i ciepłej. Chmurniej na północy, pogodniej i cieplej na południu Polski. Napływające powietrze morskie spowoduje burze miejscowe i deszcze z przejściowem ochłodzeniem, szczególnie w dniach 13, 14, 16 i 19 sierpnia. Fala upałów, zalegająca od szeregu dni południowe kraje Europy, doclera obecnie również do niektórych okręgów Polski.

Ostatnia dziesiątka dni, a więc od 21 do 31 sierpnia, zapowiada się ogółem dość pogodnie lub słonecznie. Natomiast około 21, 24, a zwłaszcza około 26 i od 28 do 31 sierpnia, wskutek napływu powietrza morskiego i polarno-morskiego, wzrośnie zachmurzenie ze skłonnością do burz i deszczów. Po znacznem ociepleniu grozi w końcu mies. większy spadek temperatury. W bieżącym okresie istnieje możliwość niepogodyż zaburzeń atmosferycznych w okolicach nadmorskich i na obszarach górskich.

Bezpłatny przewóz koleją dzieci w czasie od 8-go do 21-go sierpnia br.

Zeszłoroczna dobroczynna impreza PKP. dla dzieci, polegająca na bezpłatnym ich przewozie będzie powtórzona i w tym roku. W ciągu dwóch tygodni począwszy od dnia 8 sierpnia do 21 sierpnia włącznie dorosła osoba będzie mogła przewieźć bezpłatnie czworo dzieci w wieku do 14 lat włącznie. Do zabrania ze sobą bezpłatnie dzieci daje uprawnienie okazanie przez opiekuna nie tylko jednorazowego biletu normalnego lub podmiejskiego na pociąg osobowym lecz także bilet na pociągi pospieszne. Przy biletach na przejazd powyżej 3oo km. dopuszczalna będzie jednorazowa przerwa w podróży. Ponieważ w ubiegłem zauważono, że wiele osób dorosłych zabierało nieznane sobie dzieci, pozostawiając je w drodze własnemu ich losowi, w tym roku opiekun, kupujący bilet dla siebie będzie musiał równocześnie nabyć dla każdego dziecka specjalny bilet kontrolny w cenie 2o groszy a przed rozpoczęciem podróży wpisać do tego biletu swoje i dziecka nazwisko oraz położyć swój podpis pod zobowiązaniem do opiekowania się dzieckiem w drodze. Bez wypełnienia biletu kontrolnego i bez podpisania go przez podróżnego bilet nie będzie ważny.

Z miasta i powiatu.

Wykaz przewodniczących i zastępców przewodniczących zebrań obwodowych do Senatu na powiat lubawski.

Obwód I Gminy: Nowemiasto, Nowemiasto-wieś
Przewodniczący: Ks. Radca Pape Kl. prob. Nowemiasto
Zast. Przewodn.: Łazarewicz Z. Nacz. Sądu Nowemiasto

Obwód II Gminy: Marzęcice, Kurzętnik, Mroczno
Przewodniczący: Bielecki Józef Nadleśniczy Łąkorz
Zast. Przewodn.: Winter Józef organista Kurzętnik

Obwód III Gminy: Łąkorz, Krotoszyny, Gryźliny
Przewodniczący: Inż. Kinka Wł. Nadleśniczy Łąkorz
Zast. Przewodn.: Fromowicz St. ziem. Jamielnik-Studa

Obwód IV Gminy: Lubawa, Lubawa-wieś
Przewodniczący: Sierszyński Józef kupiec Lubawa
Zast. Przewodn.: Dr. Wierzbowski W. lekarz Lubawa

Obwód V Gminy: Rożental, Prątnica, Grodziczno
Przewodniczący: Kochanowski Tad. ziemianin Montowo
Zast. Przewodn.: Kaweczyński Feliks ziemian. Linowiec

Sezon piłkarski w Nowemmieście rozpoczęty.

Dnia 11 b. m. o godzinie 16-tej (4-ta po południu) odbędzie się na nowem boisku Sportowem mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami „Lubawskim klubem Sportowym" z Lubawy a „Nowomiejskim klubem Sportowym" z Nowegomiasta.

Uprasza się zwolenników i sympatyków piłki nożnej o jak najliczniejsze przybycie.

Wstęp na boiska za minimalną opłatą.

Z BIEGIEM FAL.

17

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Oni zawsze powtarzają to samo, ci burzyciele niewinnego spokoju; i w tej jednej chwili uniesienia, wszyscy oni wierzą w to, co mówią. każdy uwodziciel ma taką chwilę wzniosłej prawdomówności; szlachetnych porywów, bohaterskiego poświęcenia. Chwilę, w której gotów zginąć dla ukochanej, utracić wszystko, zaprzeć się wszystkiego — wszystkiego, prócz niej samej; prócz przywileju złamania jej życia.

Nie było zapóźno. Przestroga przyszła w samą porę, w sam raz by ją ocalić. Teraz wiedziała już do jakiego oceanu pędziła jej łódź wśród tej świetlanej atmosfery, wśród ukwieconych brzegów czarownej snów krainy. Pędziła do lodowatego morza, po którym pływają zwłoki kobiet, które zgrzeszyły, cierpiały, pokutowały, i pomarły — którym społeczeństwo nie przebaczyło i które czekają na sąd Boga.

— O mój Boże! — zawołała Tabitha wpadając do pokoju — myślałam, że już pani nigdy nie przyjdzie. Pani powinna wypić herbatę i położyć się choćby na godzinkę; bo inaczej zemdleje przed końcem zabawy. Pani przez cały ostatni tydzień jadła tyle co kanarek.

— Tabitho, czuje się niezdrową, ja chyba nie pojadę na ten bal.

— Nie jechać kiedy kareta już obstalowana i trzeba będzie za nią i tak zapłacić? Nie jechać! zrobić taki zawód pani Bajnham, która tak pragnie wziąć panią z sobą, i pani Crawther, która bilet przysłała! Ależ, to niepodobna! Pani się uczuje lepiej, gdy już będzie na balu. Już po piątej, herbata czeka na panią od trzech kwadransy w gabinecie.

— Tabitho, czy wiesz jak się wysyłają telegramy do Indji?

— Boże drogi, a skądże ja mam wiedzieć? Z poczty zapewne, tak jak i wszystkie inne. Ale ogromnie dużo kosztują, jestem tego pewna. Wielmożna pani nie ma zamiaru telegrafować do majora z zapytaniem czy można być na balu?

— Nie tylko myślałam.... — odrzekła Izola słabym głosem.

Zamknęła na klucz biurko, zostawiając nakreśloną depeszę w tece. Zamierzała wysłać ją, jeżeli nie dziś to jutro, jeżeli nie przed balem, to po balu.

Czuła, że jej jedyny ratunek, bezpieczeństwo i spokój sumienia były przy boku męża. Musi pojechać do niego tam do tych nieznanych krajów; musi dostać się doń jakimkolwiek sposobem z jego wolą lub bez: gotowa była, nie wiem jaką ofiarę, zwalczyć wszelkie trudności, aby się połączyć znowu z tym wiernym przyjacielem i obrońcą, ze swą pierwszą miłością, swym odważnym, poświęcającym się dla drugich kochankiem.

Czuła, że po za nim nie ma dla niej bezpieczeństwa i schronienia na świecie.

— Bóg mi nie pomoże, jeżeli ja sama sie bie strzedz nie będę — szeptała pomieszana, siedząc na niskim fotelu przy kominku z głową opartą na poduszkach i nietkniętym posiłkiem tuż przy niej na stoliczku. Tabitha na usilne prośby Izoli zaprzestała już gotować dla niej obiadów. Izola nie miała serca siadać sama do podanego obiadu ani też apetytu by go jeść; Tabitha zatem wytężała wszystkie swe kucharskie zdolności by przyrządzać smaczną i apetyczną kolację o dziewiątej wieczorem i bolało ją to, że pani nie zdawała się wcale oceniać jej wysiłków.

Izola usnęła wśród ciepłej atmosfery kominka, wyczerpana poprzednio kilkoma bezsennemi nocami. Bo choć dziś dopiero odkryła całe niebezpieczeństwo tej wzrastającej ciągle przyjaźni, to jednakże już poprzednio opanowywała ją dziwne rozdrażnienie, rozpamiętywała każde przypadkowe spotkanie lub przyjazną pogawędkę. Nie była to jeszcze ani obawa ani wyrzut; bo teraz dopiero zasłona spadła jej z oczu.

C. d. n.

Osobiste.

Nowemiasto. W dniu dzisiejszym pobłogosławiony zostanie związek małżeński p. Joanny Karczewskiej z Nowegomiasta z p. Franciszkiem Marcinkowskim, właśc. cukierni i piekarni w Tczewie.

Młodej parze „Szczęść Boże“ na dalszej drodze życia.

Z ruchu przedwyborczego.

Nowemiasto. W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Nowegomiasta Przewodniczący Okręg. Komisji Wyb. w Grudziądzu p. sędzia Raszeja i odbędzie odprawę przewodniczących Obwod. Komisyj wyb. w powiecie lubawskim i ich zastępców Na odprawie udzielone zostaną Przewodniczącym wskazówki w sprawie postępowania wyborczego.

Z tarrgu.

Nowemiasto. Na wczorajszym targu płacono za: funt masła 1.oo—1.1o zł., mendel jaj 85 gr, f. pomidorów 60 gr. wiązkę cebuli 10 gr, marchwi 5 gr. główkę kapusty 1o gr, miarkę kartofli 10 gr, mendel ogórków 60 gr, funt jabłek 25—4o gr, gruszek 25—4o gr, para gołębi 5o—6o gr, kurczęta 5o—9o. kury 1.8o—2.oo zł, kaczki 1.oo—2.oo zł.

Dalsze deklaracje i wpłaty na Budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im Marszałka Piłsudskiego.

1) Pingel Fryderyk Nowemiasto 50,—zł. 2) Zarząd Gminny Grodziczno 33,50 zł. 3) Agencja Poczt. Telegr. Rakowice 5,70 zł, 4) N. N. 5,—zł 5) Lewalski Eryk Nowemiasto 5,—zł, 6) Wesołowski J. Lubawa 5,—zł, 7) Jankowski Fr. Lubawa 5,—zł, 8) Zarząd Gminny Lubawa-wieś 3,30 zł. 9) Jan Chylewski Nowemiasto 3,—zł, 10) Teofil Leski Nowemiasto 3,—zł, 11) M. Wesołowski Lubawa 2,—zł,

Dancing w Nowemmieście.

Nowemiasto. Szan. Obywatelstwu Nowegomiasta i okolicy, Szan. Letniczkom i Letnikom zwracamy uwagę na zamieszczone w dzisiejszym numerze „Głosu“ ogłoszenie o „Dancingu“. Mianowicie od czwartku dnia 8-mego bm. odbywać się będzie w lokalu Restauracji-Kawiarni p. Jankowskiego codziennie dancing. Pierwszorzędny zespół muzyczny — salonowy jazz-band, miły lokal oraz rzetelna obsługa, dają wszystkim zwolennikom swobodnej zabawy możność miłego spędzenia wieczoru w mieście pozbawionem wszelkich innych atrakcyj. A zatem prosimy korzystać z okazji.

Rozpoczęcie urzędowania Obw. Kom. Wyborczych.

Lubawa. W poniedziałek, dnia 5 bm. o godzinie 16-tej odbyło się w gmachu Zarządu Miejskiego, pierwsze posiedzenie Obwodowych Komisyj Wyborczych Nr. 25 i Nr. 26.

Na posiedzeniu omówiono sprawy, związane ze zbliżającemi się wyborami do Sejmu, a więc uchwalono treść ogłoszenia o wyłożeniu do publicznego przeglądu list, zawierających spisy wyborców do Sejmu oraz ustalono rozkład czynności Komisyj Wyborczych z przydziałem poszczególnych członków.

Dla uzupełnienia powyższego podajemy ostateczny skład członków, należących do wyżej wymienionych Obwodowych Komisyj Wyborczych Nr. 25 i 26.

Przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 25 jest p. notarjusz A. Jarzęcki, zastępcą przewodniczącego p. profesor R. Grabowski. Członkami tej Komisji są: pp. Dąbkowski Jan, Dakowski Wacław, Biernacki Alojzy Jurkiewicz Bolesław; zastępcami członków są: pp. Dunajski Jan, Wierzbicki Feliks, Dolny Maksymiljan, Matuszewski Leon. Przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 26 został mianowany p. burmistrz Cz. Wojciechowski zastępcą przewodniczącego p. kierownik szkoły R. Narloch W skład członków tej komisji weszli następujący panowie: pp. mec. Petri, dyr. Sierszeński, dyr. Kijora, kierownik szk. Zelazny; zastępcami członków są: pp. naczelnik poczty Mazur, Spiżewski, Kaszubowski, Tułodziecki.

Nadmienić należy, że listy ze spisem wyborców do Sejmu, w terminie od dnia 7-go do dnia 14-go sierpnia br. włącznie w godz. 16—21-ej są wyłożone do publicznego przeglądu w Biurze Obwodowych Komisyj Wyborczych, mieszczącym się w gmachu Zarządu Miejskiego (I. piętro), przy ul. Warszawskiej nr. 2.

Przypominamy mieszkańcom miasta Lubawy, iż zgodnie z art. 24 i 25 ordynacji wyborczej do Sejmu, każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu może w czasie wyłożenia spisów je przeglądać, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje do Obwodowej Komisji Wyborczej z powodu:

1) pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania,
2) wciągnięcia do spisów osoby, nieuprawnione do głosowania.

Reklamacje muszą być wnoszone bądź na piśmie, bądź ustnie do protokółu ze wskazaniem dowodów.

Z targu.

Lubawa. Na poniedziałkowym targu płacono za: funt masła 1—1.2o zł. mendel jaj 7o—8o gr, litr malin 4o-5o gr, lit. jagód 25—3o gr, litr porzeczek 2o—25 gr, wiązkę cebuli 5 gr. wiązkę marchwi 5—8 gr, miarkę kartofli 1o gr, główkę kapusty 1o—2o gr, kaczki 1,5o—2 zł, kury 1,2o—18o kurczęta 5o—9o gr.

Siatkówka.

Lubawa. W niedzielę, dnia 4 bm. na boisku K. S. M-u rozegrano dwie partje siatkówki, pomiędzy graczami z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży a 33 Drużyną Harcerską.

Pierwszą partję grano w systemie szóstkowym, drugą — w trójkowym. Harcerze, ustępujący przeciwnikowi techniką gry, ponieśli porażkę. Gra skończyła się, tak w pierwszej partji, jak też i w drugiej wynikiem 2:1 na korzyść K. S. M-u

Przebieg gry z zaciekawieniem śledziła garstka młodych sportowców.

Sędziował p. K. Łątkowski.

Pożar zagrody.

Wielkie Bałówki. W nocy z 4 na 5 bm. powstał pożar w zabudowaniu rolniczki Mówkowej Walerji w W. Bałówkach. Pożar strawił szałas pobudowany z drzewa, a w nim znajdujące się ruchomości, jak powózkę wyjazdową, młóckarkę i sanie. Budynek i ruchomości ubezpieczone były w Zakł. Ub. Wzaj. w Poznaniu. Wartość spalonych objektów wynosi 1.5oo zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Dlaczego należy korzystać z kredytów pod zastaw zboża.

Na pytanie, czy w roku obecnym należy korzystać z kredytów pod zastaw zboża, należy bezwzględnie odpowiedzieć **tak**.

W obecnym roku kredyt ten podwójne ma znaczenie. Jeżeli w latach poprzednich służył rolnictwu na zaspokojenie koniecznych opłat bez potrzeby wyprzedawania się od razu z większych ilości zboża, to w roku obecnym do tego warunku dochodzi jeszcze jeden warunek bardzo ważny, mianowicie ten, by zahamować nadmierną podaż żyta i powstrzymać dalszą obniżkę cen zboża, i tak już nadzwyczaj niskich.

Jak wiadomo, interwencja Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w latach ubiegłych odnosiła się się nietylko do zbierania nadmiernych ilości zboża, szczególnie żyta, z naszych rynków krajowych ale także do oderwania cen zboża od poziomu cen rynków światowych, do którego to celu służyły dodatkowe premje wpływające na wyższą cenę, uzyskiwaną przez rolnictwo.

Obecnie interwencja Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, popularnie nazwanych Pezetami, ograniczyć się ma jedynie do zbierania ewentualnych nadwyżek zboża a szczególnie żyta z rynków krajowych, jednakże po cenach takich, jakie ukształtują się na naszym rynku wewnętrznym.

Na kształtowanie się natomiast cen na rynku wewnętrznym mają wpływ dwa czynniki, mianowicie poziom cen na rynkach światowych oraz podaż zboża na rynkach krajowych.

Ceny na zboże na rynkach światowych są bardzo niskie i nie dają korzystnych możliwości eksportu, zatem wpływu dodatniego na kształtowanie się cen u nas, nie będą miały.

Natomiast podaż zboża a szczególnie żyta na naszych rynkach krajowych będzie miała bezwątpienia duży wpływ na kształtowanie się cen. Jeżeli podaż będzie duża, ceny się obniżą a jeśli będzie mała, ceny się utrzymają względnie się podniosą.

Chodzi więc o to, by podaż pożniwną, zwykle o tym czasie dużą, nieraz nawet nadmiernie dużą, wstrzymać i rozłożyć ją na okres całoroczny.

Potrzebną zaś gotówkę na opłacenie wydatków gospodarczych i na uregulowanie pilnych zobowiązań, należałoby uzyskać z kredytu zaliczkowego na zboże w pierwszym rzędzie a sprzedaż zboża ograniczyć, by nie wywołać nadmiernej podaży i związanej z tem nieuchronnie zniżki cen.

W latach ubiegłych kredyt ten zdawał się być mniej dogodnym, gdyż późniejszy spadek cen redukował pewną część korzyści tegoż kredytu.

W roku jednak bieżącym, wobec i tak już bardzo niskich cen zboża, a szczególnie żyta, wykazującego najniższą z wszystkich zbóż cenę, ryzyka takiego już niema.

Zresztą oprocentowanie tego kredytu jest tak niskie, wynosi bowiem 3% w stosunku rocznym, że nawet w wypadku, gdyby ceny zboża przy spłacaniu tego kredytu, rozłożonego na raty, pozostać miały na poziomie dotychczasowym, straty z zaciągnięcia tego kredytu wyniknąć nie mogą.

Pożyczka ma być spłacana ratami w miesiącu grudniu, styczniu, lutym, marcu, kwietniu i maju, daje więc możność sprzedaży zboża na spłacenie jej w terminach późniejszych a więc dogodniejszych.

Pozatem zboża zastawione pod ten kredyt nie ulegają zajęciu.

Warunki zatem w tym roku specjalnie są dogodne i korzystne.

Rozprowadzeniem tych, kredytów, uruchomionych przez Rząd w tym roku w specjalnie dużej wysokości dla ułatwienia rolnictwu przetrzymania zboża w gospodarstwach swoich, zajmują się miejscowe instytucje kredytowe, które udzielają równocześnie informacji co do wysokości zaliczek, sposobu zabezpieczenia tychże itp.

Należy wziąść pod uwagę, że ubiegającego się o te kredyty, cechować musi bezwzględna uczciwość. Nie można więc zastawionego zboża usuwać pokryjomu, lub zużytkować na inny cel aniżeli na spłatę bieżącej raty. Na taką nieuczciwość przewidziane są sankcje karne a pozatem utrata możliwości uzyskania kredytu na przyszłość.

Korzystanie z tych kredytów w roku bieżącym uważać należy za rzecz konieczną, w interesie własnym rolnictwa leżącą.

Nie można wprawdzie przewidzieć jak się później ceny kształtować będą i byłoby błędnem bawić się w przepowiednie. Jednak obecnie niski stan cen na zboże, a szczególnie ceny żyta, każe na podstawie doświadczeń długoletnich wnioskować, że ceny te przy ograniczonej podaży raczej zwyżkować później winny.

Józef Sierszeński.

Z życia O. S. P.

Mroczenko. Ochotnicza Straż Pożarna pamiętająca też o swoich członkach poza spieszeniem bliźnemu z pomocą postanowiła urządzić zabawę letnią w niedzielę dnia 11 sierpnia 1935 r. na łące p. W. Cherkowskiego, by zdobyć fundusze na uzupełnienie ekwipunku strażaka. Uprasza się okoliczne obywatelstwo o poparcie tej akcji przez liczne przybycie na tę zabawę.

Zarząd O. S. P.

Z dalszych stron.

Tragedja na tle erotycznem.

Grudziądz. W sobotę około godziny 1 w nocy rozegrała się w mieszkaniu 36-letniej wdowy Zofji Adamowej tragedja. Adamowa w czasie sprzeczki ze swoim sublokatorem niejakim Wasilewskim strzeliła doń kilkakrotnie, raniąc go ciężko. Kula przeszyła na wylot serce. Ciężko rannym zaopiekowali się sąsiedzi, odwożąc go do szpitala miejskiego, gdzie po kilku godzinach zakończył życie. Adamowa po dokonaniu swego czynu oddała się sama w ręce policji, która następnie odstawiła ją do dyspozycji Prokuratury.

Poświęcenie Domu Strzelca w Grudządzu.

Grudziądz. W ub. niedzielę rozpoczął się w Grudziądzu tydzień propagandy Związku Strzeleckiego. Uroczystość rozpoczęła się poświęceniem Domu Strzelca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, celebrowane przez delegata J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, ks. kanonika Karczyńskiego z Łasina. Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów Związku Strzeleckiego, a następnie akt otwarcia Domu Strzeleckiego, którego dokonał pułk. Kustroń w zastępstwie generała Sawickiego, poczem ks. kanonik Karczyński dokonał poświęcenia Domu Strzelca. Po przemówieniach odbył się obiad żołnierski, w którym wzięli udział również wszyscy przybyli goście. Na uroczystość tę przybył m. in. komendant Okręgu Pomorskiego Z. S. kpt. Korczewski z Torunia. Uroczystość zakończyło zebranie towarzyskie w salach Królewskiego Dworu, zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego.

Tornado zniszczył dwie wsie. 200 zwłok wydobyto z pod gruzów.

NOWY JORK. W Mazatlan w Meksyku tornado zniszczył w stanie Sinaloa dwie wsie; Hollywood i Alvardo.

Z pod gruzów wydobyto zwłoki 200 ofiar katastrofy.

MANILA. Tajfun nawiedził ponownie wyspy Filipińskie. Na wyspie Luzon huragan wyrządził wielkie szkody. Komunikacja jest przerwana. Liczne miasta zostały odcięte. Liczba ofiar katastrofy jeszcze jest nieznana. W mieście Cebu spłonęło 300 domów. Kilka tysięcy mieszkańców pozostało bez dachu.

Rzucił się z wieży kościoła N. P. Marji w Gdańsku.

GDANSK. W sobotę przed południem rzucił się z wieży kościoła Panny Marji w Gdańsku na bruk kupiec Eryk G. Spadł on z wysokości około 60 metrów i poniósł śmierć na miejscu. Przyczyny desperackiego kroku jeszcze nie ustalono.

Chciała dziecko spalić na stosie.

Stanisławów. W miejscowości Polanica wydarzył się niecodzienny wypadek. Cierpiąca, od dłuższego czasu na obłęd na tle religijnem Katarzyna Szewczuk w przystępie ataku szału ułożyła stos, na który następnie usiłowała rzucić swe 2 i pół roczne dziecko. Kilku sąsiadów widząc niesamowite zachowanie się Szewczukowej uniemożliwiło jej dokonanie szaleńczego czynu.

Samobójstwo wnuka sułtana tureckiego.

NOWY JORK. W tych dniach popełnił samobójstwo wnuk sułtana tureckiego Abdul Hamida. W pozostawionym liście denat wyjaśnia, że popełnił samobójstwo dlatego, że nie udało mu się poślubić bogatej Amerykanki, której majątek pomógłby mu do wystawienia najemnej armji chińskiej celem odzyskania tronu w Turcji.

Polska a inne kraje pod względem hodowli.

Według statystyki, opracowanej we Francji, krajem o największem natężeniu hodowli bydła jest w Europie Danja, gdzie na obszar 100 ha. przypada 99,7 sztuk bydła, na drugiem miejscu znajduje się Anglja — 70,6, trzecie miejsce zajmują Niemcy — 68,9, dalej zaś Czechosłowacja — 53,7, Francja — 48,2, Italja — 37,3, Polska — 37, na ostatniem zaś Węgry — 25,2.

Jak wykazują te cyfry, Polska pod względem hodowli bydła zajmuje zaledwie przedostatnie miejsce wśród 8-miu objętych statystyką krajów europejskich.

Rozsądna rada łotewska dla Litwy.

TALLIN, 4. 8. „Postimees“ poświęcił obszerny artykuł sprawie stosunków polsko-litewskich. W artykule p. t. „Oczekujemy ze strony Litwy decydujących kroków“ wyrażając zadowolenie z dotychczasowej współpracy trzech państw bałtyckich, podkreśla jednak, że pogłębieniu tej współpracy wyraźnie przeszkadza okoliczność, że sojuszniczka Litwa nie utrzymuje normalnych stosunków z Polską i Niemcami.

Dziennik wyraża pragnienie, aby ze względu na interes państw bałtyckich Litwa poczyniła niezbędne kroki w kierunku normalizacji swych stosunków — w pierwszym rzędzie z Polską. Rząd litewski — pisze dziennik — posiadający w swych rękach pełnię władzy, może mieć odwagę unormowania swych stosunków tak w interesie własnego kraju, jak i w interesie Estonji oraz Łotwy.

Wywóz bydła polskiego do Egiptu.

W poszukiwaniu nowych rynków zbytu dla polskiego bydła, organizacje eksportowe zwróciły uwagę na możliwości lokowania pewnych ilości na rynku egipskim.

W sprawie tej przeprowadzono niezbędne rokowania z miejscowymi importerami, w których wyniku w najbliższym czasie ma odejść do Egiptu próbny transport naszego bydła.

Ruch Towarzystw.

Baczność Westfalczycy!

Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. w lokalu p. Serożyńskiego w rynku o godzinie 12-tej i poł, O liczny udział prosi Zarząd,

Jak pracuje Ojciec Św.

W Paryskim „Journal'u“ pojawił się artykuł Roberta de Saint Jean. poświęcony Ojcu św Autor jego zwraca uwagę, że obecny Papież stara się doprowadzić do największej liczby konkordatów: w ciągu 13 lat jego pontyfikatu zarejestrowano ich już 11; 36 narodów jest obecnie reprezentowanych przy Watykanie. W sprawach ściśle religijnych Pius XI związał swe imię z licznemi kanonizacjami i beatyfikacjami: z jego osobą związany jest też Jubileusz 1900-j rocznicy Odkupienia ludzkości: szczególną troskliwością otacza Ojciec św. misje, osobiście śledzi rozwój bibljoteki watykańskiej, z jego rozporządzenia wzniesiono wiele budowli w Watykanie. Wszystko to wskazuje na niespożytą energję i żywotność Papieża, który liczy 78-lat życia.

Papież odprawia Mszę św. o g. 7-mej rano, poczem zażywa krótkiego spaceru, następnie pracuje u siebie na 2-giem piętrze, przyjmując tych, którzy mają przywilej być przyjętemi. Najczęściej otrzymuje posłuchanie sekretarz stanu kardynał Pacelli. Ciekawe listy czytuje Papież sam, dyktując odpowiedzi czuwającemu stenografowi. Ojciec św. przegląda dzienniki oraz przedkładane mu i posegregowane wycinki: podczas obiadu, który spożywa sam, czyta mu gazety sekretarz. W wielu okolicznościach Papież dawał wyraz swemu zainteresowaniu prasą; ostatnio przyjął projekt światowej wystawy prasy katolickiej. Ojciec św. nie ogranicza się do podpisywania tylko tego, co mu przedłożą, lecz wyraża swoje osobiste opinje, nierzadko własnoręcznie zmienia przedłożony mu tekst i żaden z jego współpracowników nie mógłby pochwalić się przeświadczeniem, że jego zdanie przeważy nad zdaniem Ojca św.

Kartele niszczą przemysł.

Kto przyczynia się do zwyżki cen wyrobów przemysłowych ?

Gospodarka karteli jest wszystkim dobrze znana. O szkodliwości tej gospodarki dla życia gospodarczego Państwa pisaliśmy dużo.

Nie dość, że gniotą nas krajowe pasożyty kartelowe, to jeszcze łapy swoje po wydobycie z polskiego społeczeństwa jak największej ilości pieniędzy wyciąga i zagraniczny kapitał kartelowy.

Istnieje we Lwowie „Małopolska fabryka żarówek“, prowadzona przez kapitał polski. Ostatnio fabrykę tę nabył kartel zrzeszonych fabryk „Philips“, „Osram“ i „Tungsram“. Kartel dla zmniejszenia podaży towaru postanowił fabrykę lwowską zamknąć. Wskutek tej polityki stokilkadziesiąt rodzin robotniczych polskich pozostanie bez pracy, zaś ceny żarówek skoczą do góry.

Czas najwyższy położyć kres szkodliwej gospodarce karteli.

Poprawa gospodarcza w Ameryce.

NOWY JORK. Wolna, lecz stała poprawa sytuacji gospodarczej w kraju w ciągu ostatnich tygodni zaznaczyła się zwyżka na giełdzie akcji przemysłowych, które osiągnęły najwyższy poziom, nienotowany od dwóch lat. Podniosły się również akcje kompanij kolejowych.

Dwaj chłopcy z pod Warszawy pojechali na gapę do Berlina.

BERLIN. Policja przychwyciła dziś na dworcu w Berlinie dwóch kilkunastoletnich chłopców, którzy zwracali na siebie uwagę dziwnem zachowaniem się. Jak się okazało później, chłopcy nie posiadając żadnych papierów i nie władając językiem niemieckim, przybyli do Berlina z Warszawy, przejeżdżając część drogi na dachu wagonu, część zaś na osi pod wagonem. Obu chłopców aresztowano i odstawiono do sądu. Po odsiedzeniu kary młodociani „podróżnicy“ odesłani będą z powrotem do Polski. Chłopcy zeznali, że pochodzą z pewnej wsi pod Warszawą.

A jednak majątki ks. Pszczyńskiego nie są deficytowe.

KATOWICE. W poniedziałek zarządca przymusowy majątku ks. Pszczyńskiego inż. Kowalski wpłacił urzędowi skarbowemu w Pszczynie 250.000 zł. tytułem dalszej raty na spłatę zaległych podatków, dla których ściągnięcia ustanowiono zarząd przymusowy.

Oprócz zaległości podatkowych zarząd przymusowy wymienionych majątków dotąd wypłacił na zaległości płac urzędników 212.000 zł., na zaległości płac robotników 446.000 zł., na zaległości ubezpieczeń socjalnych 530.000 zł. na inne zaległe świadczenia 120.000 zł., za koszta egzekucyjne 108.000 zł. Zwrócono skarbowi śląskiemu 1.000.000 zł. oraz dokonano inwestycyj na kwotę 171.000 zł. Razem wypłacił zarząd przymusowy 2.587.000 zł. Niezależnie od wymienionych wpłat zarząd przymusowy reguluje wszystkie zobowiązania z tytułu zarobków, poborów, podatków, ubezpieczeń, dostaw i dysponuje pogotowiem kasowem w wykokości około 600.000 zł.

Krwawa zemsta odpalonego konkurenta.

Włocławek. Miastem wstrząsła wieść o krwawej tragedji, której ofiarą padło dwoje młodych ludzi. Czesław Woźniak, rzeźnik, pałał gorącem uczuciem do podmiejskiej piękności Ireny Suskiej. Młodzi zaręczyli się. Szczęście z powodu niewierności narzeczonej nie trwało zbyt długo. Suska afekt swój skierowała w inną stronę, co przyprawiło Woźniaka o szaleństwo.

Dowiedziawszy się, że do pięknej Ireny przyjechał... drugi narzeczony, Woźniak wypadł z mieszkania, zabrawszy uprzednio nabity rewolwer — i pobiegł w stronę mieszkania Suskich. Traf zdarzył, że nieprzytomny z zazdrości chłopak spotkał niewierną wybrankę swojego serca, niosącą wodę. Nastąpiła szybka i gwałtowna wymiana zdań po której Woźniak — wyjął błyskawicznie broń i oddał dwa strzały do Suskiej. Dziewczyna, brocząc krwią, osunęła się nieprzytomna na ziemię: obydwie kule przeszyły jej płuca. Woźniak na widok broczącej krwią ofiary swojego zaślepienia skierował broń we własną pierś i z okrzykiem „Mój Boże, co ja zrobiłem“ — strzelił do siebie trzykrotnie — i padł ciężko ranny obok Suskiej. Ofiary miłosnego zaślepienia odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala św. Antoniego, gdzie dokonano operacji.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — czwartek 8 sierpnia

6.30—8.40 Audycja poran. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiadom. met. 12.05 Dzien. poł. 12.15 Koncert 13.00Chwelka dla kobiet 13.05 Muzyka 13.00—15.15 Przerwa 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Muzyka lek. 16.00 Pogad. dla dzieci 16.15 Koncert solistów 16.50 Codz. odcinek prozy 17.00 Dla naszych letnisk i uzdrowsik 18.00 Książka i wiedza 18.10 Minuta poezji 18.15 Cała Polska śpiewa 18.30 Dokąd jechać w święto 18.40 Zycie kult. i artyst. stolicy. 18.45 Płyty 19.05 Program na dz. nast. 19.15 Koncert reklam. 19.30 Piosenki 19.50 Pogad aktualna 20.00 Kącik dla młodzieży wiejskiej 20.10 Wesoła audycja ze Lwowa 20.45 Dz. wiecz. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski 21.00 Koncert 21.30 Teatr wyobraźni z Katowic 22.00 Reportaż z Krakowa 22.05 Wiadom. sport- ogólne 22.11 Wiad. sport. lokalne 22.15 Mała ork. P. R. w przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteor dla komun. lotni

Warszawa — piątek 9 sierpnia.

6.3o—8,4o Audycja poran. 11.57 Sygnał czasu 12.oo Hejnał 12.03 Wiad. met. 12.05 Dzien. poł. 12.15 Konc. dla letnisk 13.00 Chwilka dla kobiet 13.05 Konc. z Poznania 13.30 Z rynku pracy 15.15 Przegld. giełd. 15.25 Wiadom. o eksp. polskim 15.30 Muz. wokal. 16.00 odczyt z Katowic 16.15 Konc. ze Lwowa 16.35 Pogad. dla chorych ze Lwowa 16.50 Codz. odcinek prozy 17.00 Koncert 17.25 M. Ork PR. 18.00 Reportaż 18.15 Cała polska śpiewa 18.30 Skrzynka ogólna 18.40 Chwilka społeczna 18.45 Płyty 19.05 Prog. na dz. nast. 19.15 Konc. reklam. 19.30 Recit. śpiew. 19.50 Aktualny monolog 20.00 Skrzyn. roln. 20.10 Report. z Wilna 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Obraz. z życia dawnej i współczesnej polski 21.00 Koncert 22.00 Wiadom, sport. ogólne 22.06 Wiad. sport lokalne 22.10 Płyty 23.00 Wiad. meteorol. dla komun. lotn. 23.05 Muz. tan.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 5. VIII. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	9,5o — 10,00
Pszenica	14,00 — 14 25
Jęczmień browarowy	13,50 — 14,50
Jęczmień jednolity	12,50 — 13,00
Owies	13.25 — 13,75
Otręby żytnie	8,0o — 8,50
Otręby pszenne (grube)	8,50 — 9,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	20,0C — 22,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 2 Ordynacji Wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. Nr. 47) 1935 poz. 319) — podajemy do wiadomości publicznej, co następuje:

Lokal obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 23 i 24 mieści się przy ul. Szkolnej 2. Ratusz; Urzędowanie Obwodowej Komisji Wyborczej odbywać się będzie w godzinach od 16 do 21.

W wyżej wskazanej siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej w dn. od 7. sierpnia poczynając do 14 sierpnia 1935 r. włącznie w godzinach urzędowania Komisji wyłożone będą spisy wyborców do Sejmu obwodu Nr 23 i 24.

W powyższym też terminie, zgodnie z art. 24 i 25 Ordynacji Wyb. do Sejmu, każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, może je przeglądać, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje:

a) z powodu pominięcia w spisie uprawnionych do głosowania, bądź

b) z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacje winne być wniesione na piśmie lub ustnie do protokułu ze wskazaniem dowodów.

Nowemiasto nad Drwęcą, dnia 5. sierpnia 1935 r.

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 23.
(—) Domagała

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 24.
(—) Wachowiak.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 52 ust. 2. Ordynacji Wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. Nr. 47) 1935 poz. 319) — podaję do wiadomości publicznej, co następuje:

Lokal Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 26 mieści się przy ul. Warszawskiej Nr. 2 Zarząd Miasta I piętro urzędowanie Obwodowej Komisji Wyborczej odbywać się będzie w godzinach od 16 do 21-ej.

W wyżej wskazanej siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej w dn. od 7 sierpnia poczynając do 14 sierpnia 1935 r. włącznie w godzinach urzędowania Komisji wyłożone będą spisy wyborców do Sejmu obwodu Nr. 25 i 26.

W powyższym też terminie, zgodnie z art. 24 i 25 Ordynacji Wyb. do Sejmu, każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, może je przeglądać, robić z nich wyciągi oraz wnosić reklamacje:

a) z powodu pominięcia w spisie uprawnionych do głosowania, bądź

b) z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacje winne być wniesione na piśmie lub ustnie do protokółu ze wskazaniem dowodów.

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 25
w Lubawie
(—) Jarzęcki.

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej Nr. 26
w Lubawie
(—) Wojciechowski.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 13 ust. 2 ord. wybor. do **Senatu** (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 47, z roku 1935 poz. 320) podaję do wiadomości publicznej co następuje:

Lokal zebrania obwodowego do Senatu mieści się w LUBAWJE, w biurze Zarządu Miejskiego, ul. Warszawska nr. 2. Przewodniczący zebrania obwodowego do Senatu Nr. IV V. urzęduje w powyższym lokalu w godzinach od 16-ej do 21-ej w wyżej wskazanej siedzibie przewodniczącego zebrania obwodowego do Senatu w dniach od 7 do 14 sierpnia 1935 r. włącznie w godzinach urzędowania przewodniczącego, wyłożone będą spisy wyborców do Senatu obwodu Nr. IV i V.

W powyższym też terminie zgodnie z art. 24 i 25 ord. wyb. do Sejmu, każdy obywatel, mający prawo wybierania do Senatu. może je przeglądać, robić z nich wyciągi. oraz wnosić reklamacje na ręce przewodniczącego zebrania obwodowego:

a) z powodu pominięcia w spisie uprawnionych do głosowania, bądź

b) z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacja powinna być wniesiona na piśmie lub ustnie do protokółu ze wskazaniem dowodów.

Przewodniczący Zebrania Obwodowego do Senatu N. IV.
(—) Józef Sierszeński.

Przewodnciżący Zebrania Obwodowego do Senatu Nr. V.
(—) Tadeusz Kochanowski.